

Uniwersalne szkło

Na ostateczny wygląd pomieszczenia duży wpływ mają detale

Katarzyna Wozińska

Przemysłane zabiegi aranżacyjne w dużym stopniu decydują o gustownym wyglądzie mieszkań. Wnętrza niejednokrotnie urządza się w określonym stylu, dbając o zgodność nawet najmniejszych szczegółów z całością.

W określonym stylu

Mijają na szczęście czasy, gdy nasze pokoje, sypialnie, kuchnie były składowiskiem przypadkowych przedmiotów, zakupionych spontanicznie w celu dodatkowego wypełnienia przestrzeni. Obecnie do działań dekoratorskich starają się odpowiednio przygotować, czerpiąc inspiracje z różnych źródeł. Dowiadujemy się o praktycznych rozwiązaniach, poznajemy aktualne trendy wnętrzarskie i wybieramy najbliższe nam wzory. W efekcie niektóre mieszkania wypełniają liczne stylowe meble i ozdoby, podczas gdy inne charakteryzuje modernistyczny chłód i prostota.

Miłośnicy wesołych wnętrz wprowadzają do nich różnorodne jaskrawe barwy, natomiast osoby preferujące stonowaną elegancję stawiają na sprawdzone łączenie czerni z bielą. W każdym przypadku należy pamiętać, że na ostateczny wygląd pomieszczenia duży wpływ mają także wszelkie dodatki. Dlatego zawsze należy je dobierać, mając na uwadze całą powstającą wystrój.

Elegancko i różnorodnie

Na gustownych, czarnych meblach nie postawimy więc kolorowych, jarmarcznych figurek.



Właściwie dobrane dodatki nadają pomieszczeniu indywidualny charakter

Jeszcze gorzej prezentować się z nimi będą jakiegokolwiek przedmioty z plastiku. Bardzo estetyczne zestawienie mogą natomiast stworzyć wykonane ze srebra, mosiądzu czy złota świeczniki. Uniwersalnym rozwiązaniem są też szklane dekoracje.

– Wyroby ze szkła można dziś dopasować praktycznie do każdego rodzaju wystroju – podkreśla Marek Malik z Villa Glass Studio, producenta szkła dekoracyjnego i architektonicznego. – Osiągając dowolne kształty, rozmiary, stopień przepuszczalności światła czy barwę wytwarzanych przedmiotów, komponujemy całe kolekcje dekoracji o określonym charakterze i stylu. W stonowanych wnętrzach najlepiej sprawdzą się proste, przezroczyste elementy. Wzbogacone dodatkowo deli-

katnym wzornictwem, stanowiąc będąc przyjemny akcent oraz pewne ożywienie dla eleganckiego otoczenia. Niezliczona ilość możliwych do otrzymania motywów zdobniczych pozwala jeszcze bardziej urozmaicić ostateczny efekt.

Elegancko i praktycznie

Właściwie dobrane dodatki nadają pomieszczeniu indywidualny charakter, wpływając pozytywnie na postrzeganie całego wystroju. Jednocześnie ich przeznaczenie wykracza często poza sferę dekoracyjną. Klimatyczne świeczniki, atrakcyjne wazon, paterki czy salaterki to sposób na estetyczne i jednocześnie praktyczne wypełnienie przestrzeni. Ustawione w widocznych, łatwo dostępnych miejscach nie sprawiają problemów w trakcie

prac porządkowych. Decydując się na przedmioty ze szkła, nie musimy się też obawiać o ich kruchość. Odpowiedniej grubości warstwa materiału zapewnia zwiększoną trwałość i związane z nią bezpieczeństwo użytkowania.

W niektórych wnętrzach można więc bez obaw rozszerzyć ilość przeszklonych powierzchni o stałe części składowe mebli. W ostatnich latach szczególnie popularne są rozmaite zdobienia umieszczone na stołach ze szklanym blatem. Oczywiście również w tym przypadku ważne jest zachowanie przemyślanej spójności tworzonej aranżacji. Wszystkie jej elementy powinny składać się na atrakcyjne wizualnie pomieszczenie, w którym będziemy przyjemnie spędzać czas.

Zen w sypialni

Katarzyna Wozińska

Proste formy, minimalne zdobnictwo, naturalne materiały i atmosfera relaksu to aranżacja w duchu zen, która sprzyja odpoczynkowi. Dlatego jest idealną inspiracją dla wystroju sypialni.

Fascynacja wschodem i filozofią zen znacząco zyskała na popularności w ciągu ostatnich lat. Przyczyną może być fakt, że w coraz bardziej zabieganym świecie potrzebujemy chwili wytchnienia. A zen w języku japońskim oznacza medytację.

A do medytacji potrzebujemy skupienia, wyciszenia, które pomagają pozbyć się negatywnych emocji, napięć oraz stresów. Dlatego wnętrza inspirowane duchem zen są minimalistyczne, pozbawione zbędnych sprzętów i ozdób, by można w nich było prawdziwie odpocząć.

Relaksujące akcenty

Styl zen to przede wszystkim natura, harmonia, oszczędność i prostota form. Istotne jest, aby każdy element był precyzyjnie dobrany, a całość – spójna. Aby urządzić tak naszą sypialnię, zacznijmy od wyboru koloru ścian. Najlepiej, aby były one jednolite i gładkie. Barwy najczęściej spotykane w tym nurcie to biel, różne odcienie szarości, brązy, zielenie, beże, czasem też niewielkie akcenty w czerni. Zdecydujemy się na taką paletę, wśród której czujemy się najlepiej. Podłoga również powinna być prosta, najlepiej drewniana. Aby dodać pomieszczeniu nieco ciepła, możemy zdecydować się na miękką dywanik.

Spokojny sen

Najważniejszy element sypialni to oczywiście łóżko.

Zgodnie z opisywanym stylem, powinien to być mebel drewniany, o prostej, funkcjonalnej formie. Do niego dobierzmy materac, który zapewni nam relaks i odpoczynek. Tutaj pomocą służy na przykład Janpol, który w swojej ofercie ma materace pozwalające na odprężenie w trakcie snu. Na przykład dwustronny, średnio twardy model. Posiada on lateksowy wkład z 7 strefami twardości. Dzięki temu doskonale dopasowuje się do kształtu ciała, daje pełne podparcie dla kręgosłupa, a co za tym idzie – gwarantuje zdrowy, spokojny sen.

Aby zapewnić dodatkowy relaks, na rynku są dostępne pokrowce na materace. Poleca się te wykonane ze specjalnej dzianiny, która wprowadza nagromadzone w ciele ładunki elektryczne. To sprawia, że lepiej i mocniej śpimy, a nasz organizm nie odczuwa skutków stresu, na które narażeni jesteśmy w ciągu dnia.

Zen dodatki

Ściany możemy ozdobić, byle nie w nadmiarze, obrazami i zdjęciami, niekoniecznie nawiązującymi do sztuki japońskiej. Wybierzmy tu, co odpowiada naszemu gustowi, ponieważ to my powinniśmy czuć się w sypialni dobrze.

Wstawmy żywe rośliny, np. drzewka bonsai. Interesującą będąc wyglądem kamienie lub piasek, usypane w szklanym wazonie. Można na nich ułożyć świeczki. Jeśli decydujemy się na zasłony w oknach, niech będą jednokolorowe. Jeśli wolimy żaluzje – najlepiej wybrać bambusowe.

Sypialnia urządzona w duchu zen będzie oazą spokoju, wyciszenia i odpoczynku. Po aktywnym, pełnym stresów dniu, tego nam właśnie potrzeba.

REKLAMA

Wspólnotowi dłużnicy

Problem nie tylko zarządców budynków

Własność to nie wyłącznie prawo, ale także obowiązki. Jednym z nich jest uiszczanie opłat. Na koniec roku 2010 zadłużenie lokatorów wspólnot mieszkaniowych, spółdzielni mieszkaniowych, mieszkań komunalnych i TBS-ów przekroczyło 2,47 mld zł.

Zaległości czynszowe na rzecz wspólnot mieszkaniowych to dziś poważny problem zarządców nieruchomości. Właściciele lokali, którzy nieregularnie wnoszą opłaty, stanowią także obciążenie dla innych lokatorów, bowiem to oni ponoszą wydatki na koszty zarządu i utrzymania części wspólnych nieruchomości. Ustawa o własności lokali nakłada na członków wspólnot obowiązek wpłacania zaliczek, dzięki którym firma zarządzająca nieruchomością wspólnoty może utrzymywać w niej porządek, prowadzić bieżące konserwacje, regulować zobowiązania finansowe, np. z tytułu dostawy energii cieplnej, elektrycznej, utrzymania części nieruchomości wspólnej, prowadzonych remontów czy wszelkich opłat publicznych. Nieegzekwowanie należności od zalegających z zapłatą mieszkańców pogarsza – z czego nie wszyscy dłużnicy zdają sobie sprawę – sytuację finansową administrowanych wspólnot, opóźnia czy wręcz blokuje plany remontowe, inwestycyjne, ma także wymiar społeczny, bowiem kształtuje negatywne postawy, które charakteryzują się brakiem odpowiedzialności za wspólną własność i łamaniem przepisów prawnych.

Pomimo tego zadłużenie właścicieli mieszkań powiększa się z każdym rokiem. Zarządzający nieruchomościami szu-

kają różnych sposobów na odzyskanie pieniędzy od niezdyscyplinowanych lokatorów. Gdy nie pomagają wezwania do zapłaty, pozostaje postępowanie sądowe. – Niepokojąco rośnie liczba pozwów, które w imieniu wspólnot kierujemy do sądu o zapłatę należności – mówi Tomasz Greń, licencjonowany zarządca nieruchomości z Zarządanie i Administrowanie TG w Krakowie. – Jeśli po uzyskaniu orzeczenia sądowego sytuacja nie ulega zmianie zmuszeni jesteśmy skierować wnioski o windykację komorniczą, najczęściej z rachunków bankowych, w dalszej kolejności z nieruchomości i nieruchomości.

Procedura windykacyjna to często skomplikowany i kosztowny proces, czasem brak jest skutków windykacji. W ostatnim z wymienionych przypadków obciąża także wierzyciela, zanim odzyska pieniądze od dłużnika. W praktyce rzadko dochodzi do egzekucji z nieruchomości i przepis art. 16 Ustawy o własności lokali mówiący o żądaniu sprzedaży lokalu należącego do zalegającego z opłatą pozostaje niewykonalny. Można również dokonać obciążenia hipoteki nieruchomości, co także rodzi dotkliwe skutki.

Innym sposobem na niesolidnych lokatorów staje się obecnie współpraca zarządców budynków z Krajowym Rejestrem Długów, utworzonym w 2003 roku, pierwszym biurem informacji gospodarczej w Polsce. Informacje w nim zawarte są źródłem wykorzystywanym przez instytucje, przedsiębiorstwa i konsumentów. Według jego danych, w 2010 roku zarządcy nieruchomości odzyskali 47,23% zaległych opłat

za mieszkania i lokale użytkowe. – Współpraca z KRD wyposażyła nas w nowe, coraz skuteczniejsze, jak pokazuje praktyka, narzędzie odzyskiwania zaległych należności – mówi Tomasz Greń. – Dopisywanie dłużników do Krajowego Rejestru Długów sprawia, że tracą oni wiarygodność, mają ograniczony dostęp do kredytów, zakupów ratalnych czy w końcu problemy z zawarciem umów abonenckich. No i przestają być anonimowi, co wpływa na nich mobilizująco, by spłacić zaległości i być wykreślonym z KRD. Pomogła w tym również Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych, obowiązująca od 14 czerwca 2010, szczególnie w części dotyczącej sektora mieszkaniowego.

– Jednak przede wszystkim staramy się jak najpełniej współpracować z naszymi klientami – dodaje Greń – utworzyliśmy w naszej firmie odrębny dział zajmujący się windykacją. Jego zadaniem jest dochodzenie zgodnie z przepisami ustawodawczymi praw do zapłaty. Chcemy informować, budować zaufanie i uświadamiać, jakie korzyści płyną z terminowego placenia czynszów. Służą temu również indywidualne elektroniczne konta, umożliwiające kontrolę kosztów ponoszonych przez mieszkańców i poszczególne wspólnoty.

Warto zatem rzetelnie regulować swoje zobowiązania, by w sposób swobodny funkcjonować na rynku konsumenci i bez ograniczeń prowadzić działalność gospodarczą. Czuć się odpowiedzialnym i wiarygodnym wobec innych członków wspólnoty mieszkaniowej.

ZARZĄDZANIE I ADMINISTROWANIE
TOMASZ GREŃ

PROFESJONALNA
I KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
TWOJEJ NIERUCHOMOŚCI

AL. KRASIŃSKIEGO 1/3 POK. 615
31-111 KRAKÓW
(012) 423 27 74, (012) 422 62 98
WWW.GRENNIERUCHOMOSCI.PL
BIURO@GRENNIERUCHOMOSCI.PL

KRAJOWY ISO 9001
NA KRAKOWSKIM RYNKU OD 2001 ROKU